

Niniejszy protokół z posiedzenia
Komisji Oświaty i Wychowania Rady Miasta Poznania

przygotowany przez Biuro Rady Miasta,
nie jest podpisany przez Przewodniczącego Komisji.

Zgodnie z § 22 Regulaminu Rady Miasta
(załącznik nr 6 do uchwały Nr LXXX/1202/V/2010 RMP
z dnia 9 listopada 2010r.)
protokół oczekuje na akceptację Przewodniczącego Komisji.

PROTOKÓŁ NR 46

z posiedzenia Komisji Oświaty i Wychowania Rady Miasta Poznania

w dniu **16 lutego 2017r.**

Zaproszenie na posiedzenie Komisji wraz z proponowanym porządkiem obrad stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

W posiedzeniu, które prowadził przewodniczący Komisji Przemysław Alexandrowicz, uczestniczyli:

- 8 członków Komisji, co stanowi kworum niezbędne do podejmowania prawomocnych decyzji – lista obecności stanowi załącznik nr 2 do protokołu
- goście – lista obecności stanowi załącznik nr 3 protokołu.

Posiedzenie odbyło się w godz. o 14:00 w sali sesyjnej UM w Poznaniu, pl. Kolegiacki 17.

Na wstępie przewodniczący Przemysław Alexandrowicz zaproponował uzupełnienie porządku obrad o opiniowanie PU 804/17, PU 805/17 i PU 780/17, co zostało przyjęte bez głosu sprzeciwu.

Zrealizowany **porządek obrad:**

1. Projekt uchwały (PU 788/17) w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Policealnej nr 19 dla Dorosłych, wchodzącej w skład Zespołu Szkół Licealno-Technicznych w Poznaniu przy ul. 28 Czerwca 1956r. nr 352.
2. Projekt uchwały (PU 789/17) w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Policealnej nr 19, wchodzącej w skład Zespołu Szkół Licealno-Technicznych w Poznaniu przy ul. 28 Czerwca 1956r. nr 352.
3. Projekt uchwały (PU 790/17) w sprawie nadania imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego Technikum nr 19, wchodzącemu w skład Zespołu Szkół Licealno-Technicznych w Poznaniu przy ul. 28 Czerwca 1956r. nr 352.
4. Projekt uchwały (PU 798/17) w sprawie określenia kryteriów rekrutacji do przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych prowadzonych przez Miasto Poznań na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego, ustalenia liczby punktów za każde z tych kryteriów oraz dokumentów niezbędnych do ich potwierdzenia.
5. Projekt uchwały (PU 804/17) w sprawie zamiaru likwidacji XXXII Liceum Ogólnokształcącego, wchodzącego w skład Zespołu Szkół Komunikacji im. Hipolita Cegielskiego w Poznaniu przy ul. Aleksandra Fredry 13.

6. Projekt uchwały (PU 805/17) w sprawie zamiaru likwidacji XXXIII Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Sportowymi, wchodzącego w skład Zespołu Szkół Gimnazjalno-Licealnych w Poznaniu przy ul. Stanisława Wyspiańskiego 27.
7. Projekt uchwały (PU 780/17) w sprawie bonifikaty dla Wielkopolskiej Izby Budownictwa od ceny sprzedaży budynków i urządzeń znajdujących się na nieruchomości stanowiącej własność Miasta Poznania, przeznaczonej do oddania w użytkowanie wieczyste, z równoczesną sprzedażą budynków i urządzeń na rzecz Wielkopolskiej Izby Budownictwa, położonej w Poznaniu przy ul. Grunwaldzkiej 152.
8. List dotyczący zastrzeżeń do przebiegu obrad komisji na stanowisko dyrektora Przedszkola nr 190 w Poznaniu.
9. Sprawa dalszych losów publicznych szkół katolickich prowadzonych przez Katolickie Stowarzyszenie Wychowawców w Poznaniu.
10. Sprawy wniesione. Wolne głosy i wnioski.

Ad. 1 i 2

Projekty uchwał przedstawił wicedyrektor Wydziału Oświaty UM Wiesław Banaś.

Wicedyrektor szkoły Maria Gogulska powiedziała, że do szkół policealnych od lat nie ma naboru, zainteresowanie co roku jest kilkusobowe. Szkoła kształci w zawodzie technik informatyk, ale w szkole młodzieżowej daytimej. Rada Pedagogiczna przychyliła się do tego, aby szkoły były zlikwidowane. Do technikum informatycznego nabór jest bez zastrzeżeń, co roku jest nadmiar chętnych.

Przewodniczący Przemysław Alexandrowicz poddał projekty uchwał pod głosowanie, w wyniku którego zyskały one opinię pozytywną:

- PU 788/17: 7/0/0
- PU 789/17: 7/0/0.

Ad. 3

Projekt uchwały przedstawił wicedyrektor Wydziału Oświaty UM Wiesław Banaś

Nie podejmując dyskusji Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 7/0/0.

Ad. 4

Projekt uchwały przedstawiła kierownik Wydziału Oświaty UM Hanna Janowicz.

Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 8/0/0.

Ad. 5

Projekt uchwały przedstawił wicedyrektor Wydziału Oświaty UM Wiesław Banaś.

Dyrektor Zespołu Szkół Komunikacji Ryszard Pyssa powiedział, że o zamiarze likwidacji XXXII Liceum Ogólnokształcącego został poinformowany miesiąc temu. Od września nastąpi nowa sytuacja w szkole, gdyż w strukturę szkoły zostaną włączone klasy zlikwidowanego Gimnazjum nr 60 z ul. Bukowskiej. To spowoduje nową sytuację prawną. Zostaną uruchomione klasy licealne po to, aby zapewnić sprawne przeprowadzenie zmian i zagospodarowanie ludzi. Pogarszający się w ostatnich latach nabór do liceum był wynikiem rosnącego w siłę technikum, które zdominowało liceum. Uchwała nie generuje dla szkoły żadnych niekorzyści.

Dyrektor Wiesław Banaś dodał, że zamiar likwidacji szkoły jest z datą 31 sierpnia 2023r. To jest data graniczna z tego względu, że 2019 rok to będzie moment, kiedy w poznańskich szkołach ponadgimnazjalnych trzeba będzie przyjąć podwójny rocznik, dlatego dyrektor wyrażał chęć, aby zwyczaję młodzieży, która chciałaby się uczyć, przyjąć.

Radna Lidia Dudziak zapytała, po co likwiduje się to Liceum? Dlaczego z takim wyprzedzeniem? Co to daje?

Dyrektor Wiesław Banaś odpowiedział, że już dzisiaj w szkole brakuje miejsca, dlatego od września jest wola połączenia Gimnazjum nr 60 z Zespołem Szkół Komunikacji, po to, aby miejsca było więcej, aby rozwijać te kierunki, które są oblegane i jest zapotrzebowanie na te kierunki. Daje to dodatkową przestrzeń, a Gimnazjum nr 60 wnioskowało o przekształcenie w technikum informatyczne, co daje im Zespół Szkół Komunikacji.

Jeżeli jest planowane robienie naboru, to radna Katarzyna Kretkowska zapytała, jaki jest powód likwidacji szkoły, w której chce się robić nabór? Albo planuje się nabór, albo likwidację. Wygasa zapotrzebowanie na liceum, ale jeżeli jest planowany nabór, to trzeba poczekać z likwidacją.

Dla przewodniczącego Przemysława Alexandrowicza zaskoczeniem było przedstawianie tych uchwał w tej chwili. Była mowa o przystąpieniu do analizy systemu szkół ogólnokształcących ponadgimnazjalnych, ale dyskusji na ten temat nie było. Jest kilka szkół, które w tym roku mają po jednym oddziale nabieranym do liceum, w tym przypadku proponuje się likwidację dwóch z tych kilku szkół, ale w międzyczasie zmieniła się sytuacja w oświacie w ten sposób, że Sejm przyjął zmiany w prawie oświatowym i wydłużył naukę w liceach do 4 lat, a w technikach do 5. Jednocześnie w skutek równoległego kontynuowania dokończenia edukacji gimnazjalnej z rozpoczęciem edukacji w 8-letniej szkole podstawowej wiadomo, że w roku 2019 rocznik kończący bądź gimnazja bądź 8-letnie szkoły podstawowe zdubluje się. Jeżeli będzie się likwidować szkoły, to może pojawić się problem, w związku z czym roztropiej byłoby odłożyć decyzję o likwidacji szkół ogólnokształcących do czasu po roku 2019, kiedy wiadomo będzie dokładnie jak wygląda sytuacja w szkołach, a do tego czasu zachować je jako miejsca awaryjne. Przewodniczący nie został przekonany do tej uchwały. Rodziców i uczniów nie zachęci się do pójścia do tej szkoły, jeżeli będzie czytelny komunikat, że szkoła

zostanie zlikwidowana docelowo. Taka stygmatyzacja oznacza, że uczniowie nie będą do niej przychodzić. Po co to robić, jeżeli nie wiadomo, jaka będzie sytuacja za kilka lat.

W związku z wyczerpaniem listy mówców przewodniczący poddał projekt uchwały pod głosowanie, w wyniku którego zyskał on opinię negatywną: 1/4/3.

Ad. 6

Projekt uchwały przedstawił wicedyrektor Wydziału Oświaty UM Wiesław Banaś.

Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 6/1/1.

Ad. 7

Projekt uchwały przedstawił wicedyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami UM Paweł Diakowicz.

Radny Michał Grześ powiedział, że do tej pory był taki zwyczaj, żeby budynków oświatowych generalnie nie sprzedawać. Potem okazywało się, że był to dobry pomysł, jako przykład radny podał budynek przy ul. Nieszawskiej. Jeżeli jest to wieczysta dzierżawa i jest warunkowa, tzn. dopóki jest tam szkoła publiczna to trwa wieczysta dzierżawa, a jak będzie hotel to już nie będzie wieczystej dzierżawy?

Wicedyrektor Paweł Diakowicz odpowiedział, że tak, to będzie podstawa do rozwiązania prawa użytkowania wieczystego.

Radny Michał Grześ stwierdził, że będzie to podstawa, ale to użytkowanie nie musi być rozwiązane.

Wicedyrektor Paweł Diakowicz powiedział, że cel użytkowania wieczystego jaki zostanie wskazany w umowie w akcie notarialnym to będzie budowa i utrzymanie publicznej szkoły.

Radny Michał Grześ zapytał, czy jeżeli to będzie wieczysta dzierżawa, to można pod ten grunt się zadłużyć?

Wicedyrektor Paweł Diakowicz odpowiedział, że tak.

W ocenie radnego Michała Grzesia jeżeli grunt będzie zadłużony i nie będzie spełniony cel wieczystej dzierżawy to Miasto nie będzie zainteresowane zwrotem tego gruntu, bo będzie on obciążony np. długami bankowymi.

Zdaniem wicedyrektora Pawła Diakowicza teoretycznie może tak być, natomiast Miasto będzie dążyć do tego, aby przejęcie nieruchomości było bez obciążeń. Miasto będzie zainteresowane odzyskaniem terenu i zabezpieczeniem tego w ten sposób, żeby długi odzyskać od Izby Budownictwa. Pan wicedyrektor rozumie, że Izba nie będzie zlikwidowana.

Tego radny Michał Grześ nie wie, nie zna tego podmiotu i poprosił o informacje na jego temat.

Jak odpowiedział wicedyrektor Paweł Diakowicz, zgodnie z artykułem ustawy o izbach gospodarczych, izba gospodarcza jest organizacją samorządu gospodarczego reprezentującą interesy gospodarcze zrzeszonych w niej przedsiębiorców, w szczególności wobec organów władzy publicznej. Tak jak jest izba architektów, izba radców prawnych, izba lekarska, izba sądownicza, tak samo jest izba budownictwa.

Następnie głos zabrał prezes Wielkopolskiej Izby Budownictwa (WIB) Zenon Kierczyński. WIB jest organem prowadzącym Zespół Szkół Budowlanych przy ul. Grunwaldzkiej 152 w Poznaniu. Izba jest organizacją samorządu gospodarczego, dobrowolną. W skład Izby wchodzi firmy, które są bliżej lub dalej związane z budownictwem. 7 lutego 2017r. firma obchodziła 25-lecie swej działalności na targach Budma. Nie jest to organizacja działająca dla zysku lub dla wybranej grupy, np. deweloperów. Jest to organizacja, której celem jest tworzenie jak najlepszych warunków w zakresie bliższego i dalszego otoczenia, czyli zagadnienia prawne, ekonomiczne itd., dla funkcjonowania branży budowlanej jako jednego z istotnych elementów, który służy rozwojowi polskiej gospodarki. Jednym z zadań Izby jest cel edukacyjny. Pan prezes zaręczył, że Izba nie zamierza pod zastaw nieruchomości brać kredytów, na dodatek kredytów niespłacalnych. Izba prowadząc Zespół Szkół Budowlanych m. in. doprowadziła do tego, że poza Zasadniczą Szkołą Zawodową i technikum typowo budowlanym, szkoła kształci w zawodzie technik architektury krajobrazu i inne. Izba i szkoła współpracują z 155-ioma firmami z branży w zakresie praktycznej nauki zawodu. Współpracuje również z Politechniką Poznańską, innymi instytucjami w tym zakresie z Niemiec, Czech, Szwajcarii.

Radny Michał Grześ zapytał, jakim majątkiem dysponuje WIB, jaki płaci czynsz za budynek szkoły Miastu, ile dzieci uczęszcza do szkoły, ile z Poznania, ile spoza Poznania, po co Izbie ta wieczysta dzierżawa? Jeżeli Izba chce tam wybudować halę, to za czyje pieniądze, własne czy jednak zamierza wziąć kredyt?

Prezes Zenon Kierczyński odpowiedział, że Izba jako organizacja samorządowa jest dobrowolna, utrzymuje się ze składek członków i nie dysponuje majątkiem w rozumieniu nieruchomości. Izba wynajmuje biuro na prowadzenie swojej działalności.

Radny Michał Grześ stwierdził, że Izba nie dysponuje żadnym majątkiem i byłby to pierwszy majątek, którym by dysponowała. Zadał pytanie, dlaczego Izbie jest potrzebne władanie tym gruntem? Za co Izba wybuduje halę?

Jak odpowiedział prezes Zenon Kierczyński Zespół Szkół Budowlanych ma wysoki potencjał rozwojowy, ale żeby ten potencjał można było wykorzystać potrzebna jest, poza odpowiednim zapleczem do teoretycznej nauki zawodu również część praktyczna, w związku z czym jest potrzeba rozbudowy części praktycznej. Druga kwestia – szkoła ma bardzo wysoki poziom w zakresie wychowania fizycznego i sportu i istotnym elementem jest posiadanie hali sportowej. Do szkoły uczęszcza dużo uczniów przyjezdnych i potrzebny jest także internat. Jeżeli chodzi o środki – na

co dzień wiele prac dotyczących szkoły jest wykonywanych przez firmy członkowskie na różnych zasadach, zazwyczaj sponsoringu. Izba zamierza wystąpić do Polskiego Komitetu Olimpijskiego o środki na budowę hali sportowej, a także o środki unijne.

Radny Michał Grześ zapytał, czy każde stowarzyszenie, każdy podmiot prowadzący publiczną szkołę dostanie 90% bonifikatę na takich samych zasadach jak Izba? Dlaczego akurat Izba? Radny nie widzi niczego, co wskazywałoby, że Izba ma być uprzywilejowana.

Wicedyrektor Paweł Diakowicz odpowiedział, że Miasto stosuje równe prawo wobec wszystkich. W przypadku Izby rzecz wygląda w ten sposób, że budynki, które dzisiaj są użytkowane przez szkołę, za które Miasto od kilku lat pobiera czynsz, były wybudowane w latach 90-ych przez poprzednika prawnego Izby, czyli Poznańskie Zjednoczenie Budownictwa w Poznaniu. Te budynki zostały wybudowane przez Zjednoczenie na gruncie Skarbu Państwa. W latach 90-ych Zjednoczenie miało możliwość nieodpłatnego uwłaszczenia się na tej nieruchomości, ale z uwagi na to, że Miasto Poznań skomunalizowało ten grunt, Izba nie mogła się nieodpłatnie uwłaszczyć na tej nieruchomości. Od wydania decyzji komunalizacyjnej upłynęło już ponad 10 lat, w związku z tym zaistniały nieodwracalne skutki prawne tej komunalizacji i na dzisiaj szkoła nie ma możliwości nieodpłatnego uwłaszczenia się na gruncie Skarbu Państwa. Stąd Miasto, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom szkoły, wychodząc naprzeciw istniejącej sytuacji prawnej i faktycznej chciałoby zrekompensować dotychczasowe działania Miasta w tym zakresie, stąd propozycja bonifikaty.

Radny Michał Grześ powiedział, że Miasto odda grunt w wieczystą dzierżawę, sprzeda z bonifikatą budynki, obdarowany stwierdzi, że nie będzie prowadził zajęć i przeznaczy budynek na hotel, Miasto wypowie wieczystą dzierżawę i za budynki zapłaci 100%, a nie 10%, za które je sprzedało.

Radna Joanna Frankiewicz również zwróciła uwagę na sytuację, że w przypadku wykorzystywania budynków niezgodnie z przeznaczeniem Miasto wypowie umowę wieczystej dzierżawy, ale budynki będzie musiało wykupić po cenie rynkowej.

Wicedyrektor Paweł Diakowicz powiedział, że w umowie użytkowania wieczystego będzie sprecyzowany cel, tak jak jest to wskazane w par. 1 ust. 2. Każdy inny cel, który będzie realizowany na tej nieruchomości, będzie niezgodny z umową użytkowania wieczystego, będzie to podstawa do jego rozwiązania. Ponadto wicedyrektor zwrócił uwagę na to, że na tym terenie obowiązuje plan miejscowy, który tę część nieruchomości, która już jest zabudowana, przeznacza pod teren zabudowy usługowej usług oświaty, czyli hotelu tam nikt nie wybuduje, a drugą część po teren sportu i rekreacji. Prawdą jest, że w przypadku rozwiązania prawa użytkowania wieczystego gmina ma obowiązek zapłacić za budynki, ale powstałe zgodnie z umową użytkowania wieczystego. Za budynki powstałe niezgodnie z umową użytkowania wieczystego wynagrodzenie nie przysługuje i wynika to z ustawy o gospodarce nieruchomościami.

Przewodniczący Przemysław Alexandrowicz powiedział, że wątpliwość budzi sprzedaż budynku z 90% bonifikatą. Wątpliwości przewodniczącego budzi także wycena działki o powierzchni 11.624 m² na Grunwaldzie, w rejonie intensywnej

zabudowy, w wysokości 225, 48 za m². Jest to dość niska wycena. Wątpliwości budzi także wycena dużego budynku na 1.368.000 zł. Przewodniczącemu wydaje się, że za taką cenę można kupić na Grunwaldzie duży dom, a nie potężny budynek szkolny. Wieloletnia dzierżawa tego gruntu i budynków także daje prawo do zaciągnięcia kredytu pod ewentualną rozbudowę, więc czy Izba na pewno musi przejąć budynki na własność za 10% ich niezbyt wysoko oszacowanej wartości? Czy inne podmioty prowadzące szkoły publiczne w Poznaniu będą też mogły na takich korzystnych zasadach otrzymać nieruchomości?

Radny Antoni Szczuciński powiedział, że jednym z głównych problemów gospodarczych naszego miasta jest to, że firmy budowlane mają kłopot z pracownikami. Zawody związane z budownictwem przestały być popularne i trudno zdobyć pracowników. W związku z tym każde działanie, które zmierza do tego, by ten stan zmienić, z punktu widzenia rozwoju miasta wydaje się sensowny. Jeżeli jest ktoś, kto od lat prowadzi publiczną szkołę kształcącą na potrzeby budownictwa, to jest to argument, który jest tu niedostrzegany. Izba nie musiała tego robić, jej się chciało, jest to w jej interesie, bo potrzebuje pracowników. Dla radnego ten stan rzeczy jest rozstrzygający. Czy od tego odstąpią? To jest w ich żywotnym interesie. Jeżeli z powodów formalnych czy innych potrzebne jest to, by dla rozbudowy i budowy hali warsztatowej czy sportowej, Izba mogła pozyskiwać środki w sposób bardziej pewny niż to jest w tej chwili, to dlaczego by, także w interesie gospodarczym Miasta, tego nie uczynić? Czy Miasto wyłoży środki na budowę w tej publicznej szkole hali sportowej lub hali warsztatowej? Nie. Nie ma tego w planach. Jeżeli Miasto może w ten sposób wspomóc szkołę, to warto to uczynić.

Radna Lidia Dudziak zapytała, czy teraz ważą się losy tej szkoły, czy jeżeli ta uchwała nie zostanie podjęta, to ta szkoła przestanie istnieć? Po co Izbie potrzebny jest ten teren? Co się stanie, jeżeli Izba nie zdobędzie dofinansowania? Co wtedy z tym terenem?

Wicedyrektor Paweł Diakowicz odnosząc się do wyceny wyjaśnił, że łącznie powierzchnia gruntu wynosi 11.624 m², przy czym połowa tego terenu, czyli działka 11/30 i działka 21/1, o łącznej powierzchni ponad 5.900 m² jest przeznaczona pod usługi sportu. Druga połowa jest przeznaczona pod usługi oświaty.

Po wyczerpaniu listy mówców przewodniczący Przemysław Alexandrowicz poddał projekt uchwały pod głosowanie, w wyniku którego został on zaopiniowany negatywnie: 3/4/1.

Ad. 8

Przewodniczący Przemysław Alexandrowicz powiedział, że o zastrzeżeniach dotyczących przebiegu obrad komisji na stanowisko dyrektora Przedszkola nr 190 dowiedział się z korespondencji (nr RM-V.0010.6.16.2017). Poinformował także, że jutro odbędzie się spotkanie rodziców z Prezydentem w tej sprawie.

Głos zabrała przedstawicielka Rady Rodziców, która brała udział w komisji konkursowej. Jak powiedziała, Rada Rodziców kategorycznie nie zgadza się z decyzją komisji konkursowej. Rada ma zastrzeżenia co do składu komisji. Zgodnie

z art. 36a ustawy o systemie oświaty suma członków z Kuratorium jak i Wydziału Oświaty winna być wyższa niż rady rodziców, rady pedagogicznej i dwóch niezależnych członków organizacji związkowych. W przypadku tego konkursu tak nie było. Było 6 członków z rady rodziców, rady pedagogicznej i związków zawodowych, natomiast z Wydziału Oświaty i Kuratorium było 5 członków. Zapis tego artykułu nie został dochowany. Kolejna sprawa – protokolantka nie powinna mieć prawa głosu, a głos oddawała. Ponadto członkowie Rady Rodziców nie mieli możliwości wypowiedzenia się na temat funkcjonowania placówki, na temat współpracy Rady Rodziców z placówką, dyrektorem, jak i zajęcia stanowiska w imieniu dzieci.

Przedstawicielka Rady Pedagogicznej, która była członkiem komisji konkursowej, poinformowała, że w jej odczuciu część komisji była od początku negatywnie nastawiona do kandydatki, pytania były zadawane w sposób mający zdenerwować i zdeorientować kandydatkę.

Jeden z rodziców dzieci uczęszczających do przedszkola powiedział, że rodzice są zadowoleni z pracy przedszkola, z pracy pani dyrektor i nie rozumie, dlaczego pani dyrektor jako jedyna kandydatka nie wygrała konkursu. Jakie są zastrzeżenia do pracy dyrektorki, która stworzyła to przedszkole?

Radna Lidia Dudziak uczestniczy w komisjach konkursowych i powiedziała, że protokolantka może zabierać głos wówczas, jeżeli jest członkiem komisji, a w tym przypadku tak było. Podczas takich konkursów członkowie komisji opierają się na przedstawionej koncepcji funkcjonowania placówki i na podstawie tego komisja zadaje pytania. Kandydatka jest oceniana na podstawie tego, co mówi i jak przedstawia funkcjonowanie placówki. Z tego, co radna słyszała, kandydatka nie potrafiła odpowiedzieć na pewne pytania i to pytania zadawane przez przedstawiciela Kuratorium, dotyczące nadzoru pedagogicznego. W takiej sytuacji trzeba zrozumieć, że komisja zdecydowała tak, a nie inaczej. Radna nie przypomina sobie sytuacji, aby kiedykolwiek radni zmienili decyzję komisji konkursowej. Radni nie mają takiej możliwości.

Radna Joanna Frankiewicz zapytała, czy są formalne podstawy do unieważnienia konkursu?

Kierownik Wydziału Oświaty Joanna Paśka-Woźniak wyjaśniła, że skład komisji powołuje się na podstawie art. 36 ustawy o systemie oświaty i tak się stało. Natomiast kwestia obecności na posiedzeniu komisji to odrębna sprawa. Przepis mówi, że musi być obecne 2/3 składu komisji i kworum było.

Zdaniem radnej Joanny Frankiewicz nie ma podstaw do unieważnienia konkursu. Nie jest to pierwszy przypadek, kiedy urzędujący dyrektor przegrywa konkurs. Kandydat musi przekonać komisję do swojej koncepcji, a od strony formalnej wszystko zostało dopełnione. Radni nie mogą kwestionować decyzji komisji.

Przedstawicielka środowiska przedszkolnego nawiązała do głosowania tajnego. 5 głosów oddano na „tak”, 5 głosów oddano na „nie”, 1 głos był nieważny i ten głos został policzony jako ważny i było 6 głosów na nie. To budzi zastrzeżenie.

Pani Joanna Paśka-Woźniak wyjaśniła, że zgodnie z rozporządzeniem kandydat musi uzyskać bezwzględną większość, liczba głosów „za” musi być większa od pozostałych.

Przewodniczący Przemysław Alexandrowicz, w związku z wyczerpaniem listy mówców, zakończył ten punkt porządku obrad. Z uwagi na to, że upłynął czas przewidziany na posiedzenie Komisji i powinno już rozpocząć się posiedzenie Komisji Kultury i Nauki RMP przewodniczący zakończył spotkanie. Kolejne punkty porządku obrad zostaną zrealizowane za tydzień, na posiedzeniu w dniu 23 marca 2017r.

Przewodniczący Komisji

Przemysław Alexandrowicz

Protokołowała
Renata Hildebrandt
Biuro Rady Miasta
02 marca 2017r.

